

Nowy Czas

Nr 132 - rok II. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty

Jędrzejów, dnia 29 grudnia 1940 roku

Odbito w druk. „Nowy Czas” Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 Cena 10 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebąbczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.40 zł, pod opaską 2 zł.

Ceny za ogłoszenia: a) handlowe: cała strona 200 zł, pół strony 150 zł, ćwierć 75 zł, jedna ósma 50 zł, szesnastka 30 zł; b) drobne: za słowo 20 gr, przy poszukiwaniu pracy 10 gr.

Kanclerz Hitler wśród żołnierzy

Słowa Ojca świętego z okazji świąt Bożego Narodzenia Przywrócenie hejnału Mariackiego w Krakowie

Kanclerz Hitler wśród żołnierzy na Zachodzie

Kanclerz Hitler jako naczelny dowódca sił zbrojnych Niemiec spędził tegoroczne święta Bożego Narodzenia, podobnie jak w roku ubiegłym, wśród żołnierzy i robotników frontowych na Zachodzie.

Generał marszałek polny von Brauchitsch obchodzi święta Bożego Narodzenia wśród żołnierzy

Naczelny dowódca armii lądowej generał marszałek polny von Brauchitsch udał się w dniu 23 grudnia na zachód, gdzie podobnie, jak w roku ubiegłym, spędził święta Bożego Narodzenia wśród żołnierzy.

Niemiecki komunikat wojenny

Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje w dniu 25 grudnia: Niemieckie ścigacze w czasie akcji podjętej w dniu 23 grudnia oprócz dwóch zatopionych okrętów, o czym już doniesiono, zatopiły jeszcze trzeci parowiec nieprzyjacielski pojemności 2.500 ton. Po ataku silnych eskadr samolotów bojowych, w nocy 24 grudnia na Manchester, który wobec dobrej widoczności przyniósł niezwykle skuteczny wynik, o czym świadczyły z dalekawidoczne łuny, lotnictwo niemieckie w dniu 24 grudnia i w nocy na 25 grudnia nie podejmowało żadnych działań zaczepnych. Również nieprzyjaciel nie atakował terytorium Rzeszy.

Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje w dniu 26 grudnia: W nocy na 25 oraz w dniu 25-go grudnia nie było żadnych szczególnych wydarzeń.

Generał Oshima ponownie ambasadorem Japonii w Berlinie

Ambasador cesarstwa Japonii w Berlinie Kurusu został odwołany do Tokio. Na jego miejsce przedstawicielem cesarstwa Japonii został mianowany generał Oshima, który jako japoński attache wojskowy, a później jako ambasador był czynny przez szereg lat w Berlinie.

Zarządzenie antyżydowskie w Bułgarii

W toku drugiego czytania ustawy o ochronie narodu złożył minister spraw wewnętrznych Grabowski deklarację w sprawie przyszłej pozycji żydów w Bułgarii. M. in. oświadczył on: Ustawa ta ma przede wszystkim na celu przeszkodzenia żydom w zajmowaniu kierowniczych stanowisk w bułgarskim życiu gospodarczym, a tym samym w unieszkodliwieniu wywierania wpływów na rozwój życia narodowego. W związku z tym, nowa ustawa zabrania żydom zajmowania stanowisk w radach nadzorczych i zarządach, jak również stanowisk dyrektorów, zastępców dyrektorów i w ogóle kierowniczych stanowisk w instytucjach finansowych i bankowych. Nowa ustawa ma przede wszystkim na celu ochronę państwa.

Słowa Ojca świętego z okazji Świąt Bożego Narodzenia

„W Święta Bożego Narodzenia należy otworzyć swe serca wobec Boga, jedynego Boga, rządzącego wszystkimi ludźmi. Kto nie ma wiary, ten nie otrzyma łaski. Nie wystarczy tylko powierzchowna pobożność, wiara musi płynąć z głębi serca. Jest tylko jedyny Pan i Mistrz i Temu należy służyć. Bóg jest władcą wszystkich narodów, ponieważ króluje On nad duszami, nie jest on panem bogaczy, ale królem biednych i uciśnionych. Kto ma szacunek dla spraw duchowych, ten zdobędzie wiarę, a kto poświęca całe swoje serce sprawom ziemskim, ten jest na fałszywej drodze. Wierzmy w Boga i Pana naszego, Jezusa Chrystusa, połączmy w Nim naszą ufność!”

Obwieszczenie dotyczące hejnału Mariackiego

Starosta miejski w Krakowie ogłosił co następuje: W porozumieniu z kompetentnymi czynnikami zarządzam, ażeby zwyczaj nadawania hejnału z wieży Mariackiej istniejący od niepamiętnych czasów, a przerwany wskutek wojny, z dniem 24 grudnia godz. 19-tej, został na nowo podjęty. Poczynając od tego czasu codziennie o godzinie 12 i 19 grana będzie melodia znana od wieków, posiadająca charakter finału.

Minister sprawiedliwości Rzeszy dr. Gürtner zwiedził Krakowskie Targi Wzorków

W czasie swej podróży informacyjnej, którą podjął minister sprawiedliwości Rzeszy dr. Gürtner na zaproszenie Generalnego Gubernatora, ministra Rzeszy dr. Franka, po terenie Generalnego Gubernatorstwa, zwiedził on również Targi Wzorków w Krakowie.

Gwałtowna burza nawiedziła Buenos Aires w wieczór wigilijny

W wieczór wigilijny Buenos Aires zostało nawiedzone przez gwałtowną burzę. Po tropikalnym upale dochodzącym do 33 stopni w godzinach wieczornych 24 grudnia wybuchła nagle olbrzymia burza, która łamała drzewa, przy czym deszcz o rozmiarach oberwania chmury połączony z gradem wyrządził duże spustoszenia na peryferiach miasta. Całe dzielnice znalazły się pod wodą sięgającą w niektórych miejscach do wysokości 1 m. Szczególnie ucierpiało lotnisko. Liczne samoloty przeznaczone do transportu zostały strzaskane lub odniosły uszkodzenia. Na szczęście ofiar w ludziach nie było.

Albumy

„Nowy Czas” - Księgarnia, narożnik Pińczowskiej

Włoskie komunikaty wojenne z 25 i 26 grudnia

25. XII. W rejonie granicznym Cyrenajki sytuacja jest niezmienną. Włoskie eskadry powietrzne kontynuowały swoje ataki bombowe i z karabinów maszynowych przeciw nieprzyjacielskim eskadrom samochodów ciężarowych. Wysunięte nieprzyjacielskie pozycje były ponownie gwałtownie bombardowane. W pewnej nieprzyjacielskiej bazie lotniczej stwierdzono eksplozje i pożary. W Trypolitanii nieprzyjaciel bombardował miasto i port w Trypolisie i wyrządził pewne szkody. Na froncie greckim złe warunki atmosferyczne utrudniały operacje. Odparto próby nieprzyjacielskich ataków. Jedna z włoskich eskadr myśliwców odbywająca patrolowy lot ochronny energicznie odparła nieprzyjacielski nalot na Walonę, przy czym ostrzelała ogniem karabinów maszynowych i ścigała kilka samolotów typu Blenheim, starających się uniknąć walki. W Afryce wschodniej w dniu 23 grudnia włoska eskadra wywiadowa zaatakowana przez uzbrojone samochody ciężarowe, zmusiła je do ucieczki i zadała nieprzyjacielowi straty. W dniu wczorajszym jeden samolot nieprzyjacielski około godz. 12.20 nadleciał nad Neapol i okolicę i zrzucił przy tym kilka bomb zapalających, oraz jak zwykle ulotki.

26. XII. W rejonie granicznym Cyrenajki ożywione pojedynki artyleryjskie koło Bardia. Atak na jedną z włoskich placówek w pustyni odparto. W nocy z 24 na 25 grudnia, oraz w dniu 25 grudnia obrzucono obficie bombami pewną wysuniętą bazę nieprzyjacielską. Jeden okręt wojenny został trafiony. Ponadto w południowej części Cyrenajki obrzucono skutecznie bombami mniejsze oddziały zmotoryzowane. Na froncie greckim wojska włoskie odparły ataki w różnych miejscach, przy czym zadały nieprzyjacielowi dotkliwie straty, oraz wzięły jeńców. Kilka eskadr bombowców trafiło nieprzyjacielskie bazy morskie oraz obiekty portowe, pozostające w związku z toczącymi się operacjami. Podczas wczorajszego ataku nieprzyjacielskiego na Walonę, o którym doniesiono, artyleria przeciwlotnicza marynarki zestrzeliła jeden samolot nieprzyjacielski. W Afryce wschodniej na froncie Sudanu działalność patroli i lotnictwa. Zaatakowano bombami rozpryskującymi i ogniem karabinów maszynowych nieprzyjacielskie obozy polowe i kolumny marszowe. Jeden z samolotów włoskich nie powrócił. Łódź podwodna „Serpente” pod dowództwem nadporucznika marynarki Antonio Dotta, zaatakowała w nocy z 20 na 21 grudnia nieprzyjacielską eskadrę morską w środkowej części Morza Śródziemnego. Wystrelono przy tym dwie torpedy przeciw lekkiemu krążownikowi, który jak stwierdziły to wywiady lotnicze, zatonął. Łódź podwodna „Mocnigo” pod dowództwem kapitana marynarki Alberto Agostini zatopiła na Oceanie Atlantyckim ogniem armatnim dwa wielkie parowce, zaś trzeci trafiła torpedą.

Wykaz czynnych w okręgu radomskim szkół fachowych i zawodowych

I. SZKOLNICTWO HANDLOWE

Szkoły handlowe

Wszystkie wymienione poniżej szkoły handlowe są szkołami koedukacyjnymi (dla chłopców i dziewcząt), dostępnymi dla młodzieży, która uczyniła zadość ustawowemu obowiązkowi szkolnemu i mając ukończony 14 rok, a nie przekroczony 17 rok życia, złoży egzamin wstępny.

Szkoły te są 2-letnie i dają one ogólne kupieckie wykształcenie fachowo wyszkoloną siłą pomocniczym w handlu i życiu gospodarczym.

Radom

Prywatna Szkoła Handlowa, ul. Pilsudskiego 14

Kielce

Prywatna Szkoła Handlowa, ul. Leonida 11

Końskie

Prywatna Szkoła Handlowa, Gimnazjalna 16

Kozienice

Prywatna Szkoła Handlowa, Sienkiewicza 20

Opatów

Prywatna Szkoła Handlowa, Aleja 3 Maja 13

Ostrów

Prywatna Szkoła Handlowa, ul. Pierackiego 52

Piotrków

Prywatna Szkoła Handlowa, Aleja Lipowa 14

Radomsko

Prywatna Szkoła Handlowa, ul. Reymonta 26

Skarżysko - Kamienna

Prywatna Szkoła Handlowa

Tomaszów

Prywatna Szkoła Handlowa

Częstochowa

Prywatna Szkoła Handlowa.

II. ZAWODOWE SZKOŁY PRZEMYSŁOWE DLA MŁODZIEŻY MĘSKIEJ

a) Szkoły rzemieślnicze

Zadaniem ich jest wyszkolić praktycznie i teoretycznie kwalifikowane siły pomocnicze

dla rzemiosła i przemysłu. Są one dostępne dla młodzieży, która uczęszczała przez 7 lat z pomyślnym wynikiem do szkoły powszechnej i umysłowo oraz fizycznie dorosła do wymagań zawodu rzemieślniczego.

Nauka trwa 3 lata, a ukończenie jej uprawnia po jednorocznej praktyce zawodowej i dostatecznym wykształceniu ogólnym do dopuszczenia do egzaminu wstępnego do odpowiadającej zawodowo technicznej szkoły fachowej.

Radom

Szkoła rzemieślnicza mechaniczna (Państwowa Szkoła Przemysłowa, ul. Narutowicza 9).

Szkoła rzemieślnicza drogową (Państwowa Szkoła Przemysłowa, ul. Narutowicza 9).

Niemiecka Szkoła rzemieślnicza (Państwowa Szkoła Przemysłowa, ul. Narutowicza 11).

Publiczna Szkoła rzemieślnicza, ul. 1 Maja.

Prywatna Szkoła rzemieślnicza garbarska (na razie 4-letnia), ulica Malczewskiego 41.

Szkoła rysunkowa i malarska (kursy).

Ostrowiec

Prywatna Szkoła rzemieślnicza, mechaniczna.

Skarżysko - Kamienna

Prywatna Szkoła rzemieślnicza, stolarska.

Starachowice

Prywatna Szkoła rzemieślnicza, mechaniczna.

Częstochowa

Szkoła rzemieślnicza, mechaniczna (Państwowa Szkoła Przemysłowa).

Zawichost

Publiczna Szkoła rzemieślnicza

a) mechaniczna,

b) stolarska,

c) szewska,

d) krawiecka.

b) Fachowe Szkoły Przemysłowe

Zadaniem tych szkół jest wykształcenie kandydatów na kierownicze stanowiska w dziedzinie rzemiosła i gospodarstwa przemysłowego, jak i innych żywotnych zawodów gospodarczych. Nauka trwa 2 lata.

Radom

Techniczna szkoła kolejowa (Państwowa Szkoła Przemysłowa, ul. Narutowicza 9).

Techniczna szkoła budowy maszyn (Państwowa Szkoła Przemysłowa, Narutowicza 9)

Techniczna szkoła budowlana (Państwowa Szkoła Przemysłowa, ul. Narutowicza 9).

Częstochowa

Fachowa szkoła mechaniczna.

III. ZAWODOWE SZKOŁY PRZEMYSŁOWE DLA MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

Szkoły rzemieślnicze dla przemysłu kobiecego

Mają one na celu wyszkolić młode dziewczęta praktycznie i teoretycznie na użyteczne siły pomocnicze w zawodach przemysłu kobiecego. Nauka jest zasadniczo 3-letnia. Przyjęta być może młodzież żeńska, która ukończyła z pomyślnym wynikiem szkołę powszechną (7-letnią) i ukończyła 14 rok życia

Radom

Szkoła rzemieślnicza krawiecka (Państwowa Szkoła Rzemieślnicza dla zawodów kobiecych, ulica 1 Maja 19).

Szkoła gospodarstwa domowego (1-roczną) (Państwowa Szkoła Rzemieślnicza dla zawodów kobiecych, ulica 1 Maja 19)

Szkoła pielęgnowania dzieci (1-roczną) (Państwowa Szkoła Rzemieślnicza dla zawodów kobiecych, ulica 1 Maja 19).

Szkoła rzemieślnicza krawiecka (Państwowa Szkoła Rzemieślnicza, Reichsstrasse 61).

Szkoła rzemieślnicza dla galanterii skórzanej (Państwowa Szkoła Rzemieślnicza Reichsstrasse 61).

Kielce

Państwowa Szkoła rzemieślnicza, krawiecka

Klimontów

Prywatna Szkoła rzemieślnicza, krawiecka.

Ostrowiec

Państwowa Szkoła rzemieślnicza, krawiecka.

Pacanów

Prywatna Szkoła rzemieślnicza, krawiecka, ul. Radziwiłłowska.

Sandomierz

Prywatna Szkoła rzemieślnicza, krawiecka.

M. C. M.

KRZYWDA

— Ano, dosyć my się już nabytowali na tej ziemi, dosyć chleba najedli, rąk urobili, łez wyplakali, trza się brać... Cóż Antoni, nie winowaty. Powiedział:

— Pięknie wam dziękuję, ojczy i matko, za wychowanie i za to, żeście gospodarzę na mnie przepisali, ale sami widzicie, ciężko jest, chleba w chacie dla dzieci nie ma. Dopraszam się łaski waszej, idźcie wy po żebrocie, może ludzie dobre was nakarmią, może do takich traficie, co mają się jeszcze czym z biednym podzielić, a nam będzie lżej. Ano, pewno, dwie gęby mniej do jada.

Westchnęła i ciemnymi rękami zaczęła zbierać swoje drobiazgi. Nie wiele tego było, stary grzebień o połamanych zębach, dwa fartuchy, baranica taka połatanana, że nie wiadomo było, z czego niegdyś powstała. Lubiła ją oglądać Anastazja, bo pamiętała kiedy i ona ją oglądała, którą łatę naszyła. O ta, wielka bura, to była z kamizeli Wawrzona, z tej co ją to do ślubu miał, a ta czerwona, wypelźnięta, to z jej spódnicy. Oj dawno temu paradowała w niej do kościoła, a ludzie się za nią oglądali, bo taka była świeża i ładna. A ta, na plecach, to z pierwszych Antosiowych majteczek; wszystko się przydała po latach przypomina się całe życie biedaka. Włożyła do worka dwie koszule z grubego płótna, szarymi niemi ześcibane, jedna jej, a druga mężowa na zmianę, obie bliskie rozlecenia, może ta i do śmierci wystarczą, jak nie będzie z nimi długo marudziła.

Spojrzała spod oka na męża. Siedział na ławie, ramiona opuścił bezradnie a jego po-

orana zmarszczkami twarz pełna była tępego bólu.

— A jakbym mu ziemi nie przepisał, to bym był umarł na swoim. Namawiałaś, namawiałaś a teraz masz, torby dziadowskie szykuj i w świat. Na co to człowiekowi przyszło. Jezusie święty...

Przełknęła łzy.

— Nie narzekaj, stary, sami nie mają co do gęby włożyć, to czymże się podziela? Wyróżnienie trzeba mieć. Za długo, widzisz, żyjemy, śmierć sobie o nas zapomniła, czy co? Elżbieta dziecka się spodziewa, zawsze wydatek, a skąd wziąć?

— I dawniej bywały ciężkie czasy, i dawniej bywał na wsi głód na przednówku, ale nikt starych rodziców z domu nie wyganiał, nikt im tej odrobiny jada nie żałował i wolno im było umierać tam, gdzie przepracowali całe życie. A teraz dokąd im o zapis szło, to się przychlebiali, a teraz to im już za długo żyjemy. Bodaj to...

Urwał, bo położyła mu na ramieniu drzącą, zawiędłą rękę:

— Nie przeklinaj, nie trzeba., zawdyć to nasze dzieci. Zesłał Pan Jezus krzyż, trzeba go dźwigać w milczeniu i w pokorze. Jesteśmy przecie we dwoje to i lżej. Słoneczko ładnie zeszło, trzeba korzystać z pięknego dnia, dojdziemy do ludzi...

Omiotła spojrzeniem żalonym izbę, jak gdyby jej obraz w pamięci pragnęła utrwalić na wieki. Tyle się tu przeżyło złego i dobrego, całe życie.

W okno zagląda jabłoń stara, kwieciami weselna a Anastazja przypomina się, jak ją to sadzili z Wawrzonem w dniu ich wesela. Trzymała młody szczep, a Wawrzon ziemią obsypywał i śmiał się do niej.

— Prosto trzymaj, bo jak krzywa wyrosnie, to i życie będzie krzywe.

Prosto wyrosła i co roku zaglądała w szybę, kwieciami strojna, owocem ciężarna, a życie też było proste, spokojne z Bogiem i w miłowaniu zaczęte, z Bogiem i w przyjaźni serdecznym kończone i zdawało się, że tak już będzie do samego końca, a tymczasem...

Ano trudno. Jej macierzyńskie serce usiłowało usprawiedliwić syna i synową, ale żal zalewał duszę. Matka dziecku nigdy nie żałuje chleba, starania, miłości, a dziecko...

Trudno, twarde ma serce synek.

Nagle spojrzenie jej spoczęło na gipsowej figurce Matki Bożej Niepokalanie Poczętej. Stała na komodzie wyprawnej, błękitno-biała, litościwa, miłosierna. Przybierała ją zawsze wiosną i latem polnymi kwiatami i tyle się przed nią namodliła.

Wawrzon, ale Matkę Boską, to już chyba weźmiemy?

Myślał chwilę i głową wstrząsnął.

— Zostaw matko, możeby... możeby z Nią błogostawieństwo Boże odeszło z tej chaty... A nie trzeba... widzisz, nie trzeba...

I dorzucił po chwili, głosem twardym i szorstkim.

— Ale się przed Nią pomódlmy, ostatni raz. Uklękli na drewnianej podłodze chaty, złożyli spracowane ręce.

„Zdrowaś Maryjo, łaski pełna...”

* * *

A w komorze obok syn pytał zdławionym szeptem żonę:

— Cóż ojcowie?

— Ano zabierają się.

Zabierają...

S u c h e d n i ó w
Państwowa Szkoła rzemieślnicza, krawiecka.

C z ę s t o c h o w a
Państwowa Szkoła rzemieślnicza, krawiecka
ulica Dąbrowskiego 22.

Prywatna Szkoła rzemieślnicza, krawiecka, ul.
Paulińska 12.

Prywatna Szkoła rzemieślnicza, krawiecka, „Sa-
mopomoc“, Aleja Kościuszki 15.

Opłaty w postępowaniu o udzielenie uprawnienia przemysłowego

Opłaty w postępowaniu o udzielenie uprawnienia przemysłowego po myśli rozporządzenia nr 116 z dnia 23 kwietnia 1940 r. o nabywaniu przedsiębiorstw przemysłowych, zakładów i praw udziałowych w Generalnym Gubernatorstwie, wynoszą od 15 listopada 1940 r. 50 zł dla przedsiębiorstw detalicznych i małych zakładów przemysłowych; 100 zł dla przedsiębiorstw hurtowych, spółek akcyjnych i wielkich zakładów przemysłowych. Za wystawiane wzgl. wydawane, poczynając od 15 listopada 1940 r., zezwolenia dotyczące próśb, które zostały wniesione przed 15 listopada 1940 r., których załatwienie jednak przypadło na czas po 15 listopada 1940 r., a więc takie zezwolenia, dotyczące próśb przemysłowców, którzy wpłacili tylko 5 zł, są obciążeni opłatą w wysokości 50 zł — 5 zł = 45 zł, względnie 100 — 5 zł = 95 zł.

Rozszerzenie komunikacji telefonicznej

Od dnia 15 grudnia 1940 r. Poczta Zachodnia dopuściła w komunikacji telefonicznej z Rzeszą następujące telegramy specjalne: Telegramy błyskawiczne — za 10 krotną opłatą, telegramy listowne — opłata 10 groszy za słowo, telegramy ze sprawdzeniem — opłata dodatkowa 50-cio procentowa do opłaty za telegram zwykły tej samej długości, telegramy z potwierdzeniem odbioru — a) telegraficzne — opłata dziesięciu słów, b) listownym — 30 groszy. Ponadto od dnia powyższego za-

prowadzono w komunikacji telegraficznej z Rzeszą również telegramy pilne (za opłatą podwójną), które dotychczas przesyłane być mogły tylko na terenie Poczty Zachodniej.

Różne opłaty w służbie pocztowej i pocztowo-czekowej

1. Polecenie —.60
2. Zwrotne poświadczenie odbioru w razie żądania przy nadaniu . . . —.60 w razie żądania po nadaniu . . . —.80
3. Formularze kartek pocztowych, adresów pomocniczych, przekazów pocztowych, kart wpłaty (pojedyncze formularze) 1 sztuka . . . —.1
4. Formularze kartek pocztowych z odpowiedzią, kartek pobraniowych, adresów pomocniczych pobraniowych, kartek zleceńiowych wraz z dołączonym przekazem pocztowym albo kartą wpłaty, i dowody doręczenia (podwójne doręczenia) 1 szt. . . . 2
5. Poświadczenie nadania zwykłej paczki . . . —.20
6. Nadanie przesyłek poleconych itd. po godzinach urzędowych —.40
7. Przyjęcie przesyłek pocztowych przez doręczycieli I. za przyjęte paczki przez miejscowych doręczycieli paczkowych —.20 II. za przyjęte przez listonoszów wiejskich przesyłki a) za przesyłki polecane, przekazy pocztowe, karty wpłaty i listy wartościowe . . . —.20 b) za paczki do 5 kg włącznie . . . —.40 c) za paczki ponad 5 kg —.60
8. Zmiana adresu i wycofanie przesyłki w obrębie Generalnego Gubernatorstwa i w obrocie z Niemcami jakoteż z zagranicą (listownie: opłata za pojedynczy list polecony; telegraficznie: opłata za telegram) W obrocie zagranicznym ponadto przy zmianie adresu na innych przesyłkach jak zwykłych i poleconych przesyłkach listowych i zwykłych paczkach, jakoteż przy skreśleniu lub zmianie pobrania (opłata za pojedynczy list polecony (za listowne potwierdzenie)
9. Dodatkowe obciążenie przesyłki pobraniem 1.—
10. Doręczenie: za doręczone listy wartościowe, pocztowe przekazy i przekazy wypłaty . . . —.20

za doręczone paczki i przesyłki gazetowe w miejscowym okręgu doręczeń . . . —.30 w okręgu doręczeń listonosza wiejskiego do wagi 5 kg —.40 ponad 5 kg —.60

11. Doręczenie pospieszne: Odbiorca uiszcza zaraz rzeczywiście powstałe koszty pospiesznego doręczenia, najmniej jednak a) o ile doręczane są tylko przesyłki listowe —.80 b) o ile także paczki 1.20 Ciężące na przesyłkach należności za pospieszne doręczenie mają być zaliczane do opłat, uiszczanych przez odbiorcę.
12. Listy za dowodem doręczenia a) opłata za przewóz listu do miejsca przeznaczenia b) opłata za doręczenie —.60 c) opłata za powrotne przesłanie nadawcy dowodu doręczenia —.24
13. Traktowanie przesyłek z uwagą „do rąk własnych“ (listy wartościowe, polecane przesyłki listowe, i przekazy pocztowe — tylko w obrębie Generalnego Gubernatorstwa i w obrocie z Niemcami — następnie przekazy wypłaty —.20
14. Listy dworcowe (tylko w General. Gubernatorstwie i w obrocie z Niemcami) opłata za zaświadczenie za 1 miesiąc kalendarzowy 36.— za 1 tydzień kalendarzowy 12.—
15. Pocztowe karty tożsamości 1.—
16. Skrytki a) za zwykłą skrytkę miesięcznie . . . 1.50 b) za większą skrytkę miesięcznie . . . 2.— (uiszcza się z góry za kwartał)
17. Składowe za paczki, dziennie —.20 najwyższa stawka 4.—
18. Opłata za pośrednictwo przy oceniu . . . —.80
19. Zawiadomienie o niedoręczalności a) w obrębie Generalnego Gubernatorstwa i w obrocie z Niemcami —.60 b) w obrocie zagranicznym 1.—
20. Reklamacje —.80
21. Ścisłe dochodzenia w ruchu pocztowym, pocztowo-czekowym, telegraficznym i telefonicznym i rzeczywiste koszty
22. Pośrednictwa pocztowe za przyjęcie zwykłych przesyłek listowych i zwykłych pakietów . . . —.10 przesyłek poleconych i za pobraniem, listów wartościowych, przekazów pocztowych, kart wpłaty i pocztowych listów zleceńiowych . . . —.20 paczek do 5 kg —.30 paczek ponad 5 kg —.50

Podszedł do drzwi i słyszał właśnie słowa ojca: „Zostaw matko, możeby z Nią błogosławieństwo Boże odeszło z tej chaty a nie trzeba.. widzisz, nie trzeba“...

I widział przez szparę, jak klękali, jak ich szare, znękanie twarze podniosły się ku tej Matce Bożej, zrezygnowane, spokojne i ciche.

I widział worek przygotowany do drogi i dwa kostury żebracze.

Krzywda...

* * *

Ostańcie z Bogiem i niech was Bóg błogosławi i dzieciom waszym i dobytkowi waszemu i ziemi.

— Idźcie z Bogiem.

Syn do ręki się im pokłonił, na głowach wnuków położyli utrudzone dłonie i poszli. Nie oglądali się już nawet; zbyt ciężko serce oderwać od wszystkiego.

Szli w słońcu zgarbieni, matka dźwigała worek i wydawała się taka maleńka, szczupła, zwiędła a ojciec obok włókł się o kiju, sztywnym krokiem człowieka, co już powoli traci władzę nad członkami.

Patrzyli za nimi z progu. Antoni po głowie się poskrobał frasośliwie, westchnął, do izby wrócił.

— Dałaś im chleba na drogę?

— Dałam.

Spojrzał na Matkę Boską i spuścił oczy. Zdawało mu się, że patrzy w niego inaczej jakoś jak zwykle, że w Jej dobrotliwej twarzy jest smutek bezbrzeżny. Mruknął:

— Matki Boskiej nie zabrali...

— Pocóż by zabierali? Mieliby tylko kłopot z figurką. — Ruszyła ramionami synowa.

— Zostawili ją nam na błogosławieństwo.

— No, to i dobrze.

— Ciężko...

— Ech...

— Ale błogosławieństwa nie będzie, bośmy rodziciele skrzywdzili, Elźbięto.

— Dzieci nie mają co jeść. Do roboty ich już nagnać nie było można, a jeść trzeba było dać.

— Jak byłem mały, to też nie pracowałem a jadłem. Co tu gadać, źle się stało, Elźbięto.

— Pójdą do ludzi, będzie im lżej jak nam. Patrzył na jabłonek kwieciami obsypaną i nagle zapytał:

— A jak nas tak kiedyś dzieci wygonią Elźbięto? I my kiedyś będziemy starzy, spracowani i możemy być dla młodszych zawadą.

— Nie przepiszesz na nich gruntu, to cię nie wygonią — warknęła Elźbięta.

* * *

Wyszedł na dwór i opatrywał pług a dzieciśka się przy nim zebrały, aż wreszcie Wawrzonek zapytał.

— Tato, a gdzie to dziadkowie poszli?

— W świat.

— I nie przyjdą już?

Nie mógł znieść spojrzenia szeroko rozwartych, pytających, zdziwionych oczu własnych dzieci, jak przed tem nie mógł wytrzymać spojrzenia Matki Bożej.

— Cicho byś był.

— Tato, a jak oni daleko zajdą na tych obolałych nogach?

— A gdzie będą spali?

— A czy ty, jak będziesz stary, to też tak pójdiesz tato?

Uprząż, którą zdjął, wyleciała mu z rozdygotanych rąk

— Jakby my poleciali, to by my ich jeszcze dogonili.

— Ja bym poleciał, tato...

Milczał, uprząż powiesił z powrotem i nagle na drogę wyszedł.

* * *

— Spocznijmy, na wieś popatrzmy, nogi mnie tak boją, trudno iść...

— Co tam teraz w domu robią?

— Ano Antek pewnikiem pojedzie orać pod grape.

Patrzyli ku wiosce pławiącej się w wiosennym, radosnym słońcu i uagle spotkały się ich pełne bólu oczy.

I stara, ale silna jeszcze dłoń Wawrzona zagarnęła zwiędłą rękę żony.

— Nie płacz matko.

— Gdybym cię nie była namawiała...

— Nie płacz, myślałaś, że ma lepsze serce.

A na słonecznej drodze zamajaczył cień człowieka.

Dostrzegła go matka, rozbiło się stare sercy niepokojem, poznało syna, zanim uwierzyły oczy i nagle szepł zdławiony łzami.

— Antek idzie...

Był już przy nich, podniósł worek, przez ramię przerzucił i szepnął:

— Lepiej raz dnia zjeść a z wami. Nie mogłem patrzeć w oczy Matce Boskiej, ani dzieciom. Przebaczcie, tak mnie opętało...

- za doręczenie zwykłych paczek listowych, zwykłych pakietów, i zawiadomień o zaleganiu przesyłek pocztowych w placówce pocztowej . . . —.10
23. Kredytowanie za każdy pełny złoty albo jego część miesięcznie . . . —.02
najmniej miesięcznie . . . 1.—
24. O wysokości opłat za przejazd i przewóz bagażu w pocztowej służbie przewozowej udzielają informacji oddziały autobusowe przy urzędach pocztowych, kierujących ruchem, a także właściwi kasjerzy w omnibusach
25. Zarezerwowanie miejsca w omnibusie . . . —.20
26. Zwrot opłaty za przejazd lub za przewóz bagażu —.40
27. Pisemne poświadczenie o wysokości dobra na pocztowym koncie czekowym . . . —.02
28. Przelewy i чеки bez pokrycia . . . 1.—

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW

Porządek nabożeństw w kościele św. Trójcy. Celem uniknięcia nieporozumień mogących wyniknąć z notatki umieszczonej w „Nowym Czasie” w sprawie porządku nabożeństw w czasie świąt Bożego Narodzenia zaznaczamy, że msze św. odbywają się podczas niedziel i świąt zazwyczaj w następującym porządku: o godz. 7-ej, 9-ej, 10-ej, 11-ej; suma o godz. 12-ej. (O godz. 8-ej mszy św. nie ma).

Komunikat do Komitetów dla wysiedlonych.

Rada Opiekuńcza Powiatowa w Jędrzejowie niniejszym zawiadamia gminne Komitety dla wysiedlonych, że został dokonany podział niżej wymienionych produktów, a mianowicie:

mięso	po 5 dkg. na osobę
mąki pszennej	„ 7 „ „ „
mąki żytniej	„ 13 „ „ „
kaszy wzg. grochu	„ 20 „ „ „
jaj	„ 1 szt. „ „
marmolady	„ 3 dkg. „ „
solii	„ 25 „ „ „
śledzie	„ 5 szt. „ „
oraz cukru	„ 20 dkg. „ „

(dla dzieci do lat 7).

Po odbiór tych produktów upoważnieni winni się zgłaszać bezzwłocznie.

Worki na produkty winni zgłaszający się przywieźć ze sobą.

Nadto Rada Opiekuńcza Powiatowa, mając pewną kwotę ofiar z przeznaczeniem na zapomogi, prosi Komitety o zgłoszenie najbiedniejszych rodzin, potrzebujących pieniężnego wsparcia.

Oczywiście z uwagi na ograniczone środki ilość rodzin zgłaszających z każdej gminy nie może przekraczać 2 — 3.

K I E L C E

Usprawnienie toku postępowania przy wwozie dewiz do Generalnego Gubernatorstwa. W służbie wwozu dewiz Generalnego Gubernatorstwa przewidziana jest rewizja przepisów, mająca swoją przyczynę w konieczności usprawnienia i przyspieszenia toku postępowania. Ponadto planowane jest stworzenie wystarczających podstaw orzecznictwa gospodarczego dla mającej nastąpić reorganizacji przepisów toku postępowania przy wwozie dewiz. Do akcji orzecznictwa gospodarczego, włączone mają być również placówki gospodarczo-rozdzielcze oraz Izby Przemysłowo-Handlowe.

W czasie od 24. XII. 1940 do 2. I. 1941 podróżować można kolejami tylko za specjalnym zezwoleniem. Dla odciążenia ruchu pasażerskiego można będzie w czasie od 24. XII. 1940 do 2. I. 1941 korzystać z pociągów Kolei Wschodniej wyłącznie za specjalnym pisemnym zezwoleniem. Zezwolenia takie wydawane są w starostwach powiatowych i miejskich. Pasażerowie narodowości niemieckiej mogą za odpowiednim wykazaniem się, podróżować bez osobnego zezwolenia.

MIECHÓW

Bandyci natrafili na opór. Kilku bandytów usiłowało dokonać w nocy napadu rabunkowego na mieszkanie Andrzeja Banasza w Dobiesławicach (pow. Miechów). Gdy bandyci chcieli wtargnąć do mieszkania, Banasz i jego synowie uzbrojeni w siekiery i kije stawili opór. Bandyci wystrzelili kilka razy i zbiegli w niewiadomym kierunku. Na miejscu znaleziono pięć łusek i nabój.

Znów obrabowanie przechodnia. Nieznany opryszek pod groźbą użycia broni palnej zrabował na drodze pod Miechowem Wincentemu Mołęckiemu z Bukowskiej Woli koło Miechowa 200 zł. w monecie srebrnej. Napad dokonał w ten sam sposób, jak na inż. Rudzińskiego, t.j. bandyta oświetlił napadniętego lampką elektryczną i zatrzymał go okrzykiem: „halt“!

Busko - Zdrój

Za spowodowanie śmierci rok więzienia. Sąd okręgowy w Kielcach na sesji wyjazdowej w Busku-Zdroju skazał Ludwika Gila z Krzyżanowic (pow. Pińczów) na rok więzienia za trzykrotne uderzenie rydłem w głowę Juliana Hanke, powodując uszkodzenie czaszki i spowodowanie jego śmierci w przeciągu kilku dni.

Z GENERALNEJ GUBERNI

Otwarcie miejskiej szkoły kamaszniczej

Warszawa. — Na rynku pracy dawał się odczuwać brak sił fachowych w zawodzie kamaszniczym. Wystarczy powiedzieć, że przed wojną w Warszawie było około 800 kamaszników żydów, a zaledwie 40 aryjczyków. Starania Izby Rzemieślniczej w kierunku uzdrowienia stosunków w tym dziale rzemiosła zostały uwieńczone wynikiem pozytywnym, gdyż jak się dowiadujemy, ostatnio otwarta została miejska koedukacyjna szkoła kamasznicza, dzięki czemu stan dotychczasowy ulegnie zmianie. Przed młodzieżą kończąca tę szkołę otwierają się nowe możliwości i szerokie pola do pracy w zawodzie, gdyż nauka kamasznictwa jest bardzo na czasie, a wykształcenie zawodowo zapewni pracownikowi natychmiast warsztat pracy. Do szkoły przyjmowana jest młodzież po ukończeniu szkoły powszechnej, przy czym nauka trwa trzy lata. Dla młodzieży z cenzusem naukowym t.j. maturzystów oraz mających ukończone szkoły zawodowe lub inne równorzędne wykształcenie czas nauki będzie odpowiednio zredukowany i po wykazaniu się znajomością zawodu będą oni dopuszczeni do egzaminu czeladniczego. Zapisy do nowoutworzonej szkoły już się rozpoczęły.

RADY PRAKTYCZNE

Chcąc oczyścić zardzewiałe żelazko, należy je rozgzać i nacierać papką z przesianego popiołu i nafty. Im plamy są starsze, tym dłużej należy je trzeć. Głęboko wżartą rdzę można usunąć tylko papierem szmerglowym.

Zatłuszczone naczynia zmywamy łatwo, dodając do wody kilka kropel octu.

Naczynia aluminiowe czyścimy najlepiej gliną rozrobioną z wodą.

Cebulę lepiej jest zawsze sparzyć lub upiec przed użyciem. Traci wtedy ostry smak i nieprzyjemny zapach.

Siekając cebulę tasakiem, należy posolić ją, aby się nie rozpryskiwała.

Zapobiegamy powstawaniu osadu kamiennego w czajniku przez wygotowywanie w nim co pewien czas łupin z kartofli. Powstały już osad usuwamy przez nalanie do czajnika mocnego octu i gotowanie go w nim przez 15 minut. Następnie pozostawiamy ocet w czajniku aż wystygnie.

Połysek na materiałach granatowych usuwamy, płorąc je w wodzie salmiakowej z dodatkiem soli.

Aby chrzan oczu nie łzawił, trzemy go blisko pieca.

Odgrywać potrawy mięsne jest najlepiej, włożony do małego naczynia, wstawić w większe z gotującą wodą.

Kalendarz na miesiąc STYCZEN

1	S	Nowy Rok
2	C	Makarego Op.
3	P	† Genowefy
4	S	Tytusa, Eugeniusza

O imieniu Jezus (Łukasz II 21)

5	N	Telesfora, Sym.
6	P	Trzech Króli
7	W	Lucjana i Juliana
8	S	Seweryna Op.
9	C	Marcjanny, Ant.
10	P	† Agatona i Wilh.
11	S	Honoraty, Alek.

12-letni P. Jezus w kościele (Łuk. II.42-52)

12	N	Arkadiusza
13	P	Weroniki
14	W	Hilarego, Feliksa
15	S	Pawła pust., Iz.
16	C	Marcelego
17	P	† Antoniego Op.
18	S	Kat. św. Piotra

Gody w Kanie Galilejskiej (Jan II 1-11).

19	N	Henryka, Marty
20	P	Fabiana, Seb.
21	W	Agnieszki
22	S	Wincentego
23	C	Zaślub. NMP.
24	P	† Tymoteusza
25	S	Nawr. św. Pawła

Uzdrowienie sługi setnika (Mat. VIII.1-14)

26	N	Polikarpa
27	P	Jana Złotoust.
28	W	Walerego
29	S	Franciszka Sal.
30	C	Macieja
31	P	† Piotra Nolasko

Przepowiednie meteorologiczne

Po odwilży grudniowej, od 7-go mroźno i sucho. W końcu miesiąca opady śnieżne i ślota

PORADY GOSPODARCZE

W gospodarstwie rolnym

Kończyć młóckę zboża, w dni mroźne młócić koniczynę, narzędzia rolnicze doprowadzić do porządku, zboże czyścić, groch toczyć, zakupić nasienie do siewu, powrosła kręcić, o krowy cielne dbać i dobrze karmić, cielęta grudniowe odsadzać, drób racjonalnie żywić. Na gnojowni ubijać nawóz, przesypując marglem, torfem lub ziemią próchniczną. Nawóz w razie braku pomieszczenia wywozić w pole i układać w duże kupy. Sprawdzić stan ozimin i działanie przegonów, przeciwdziałać wyprzeniu ozimin.

W sadzie

Rozpocząć szcztokowanie drzew, zbierać i palić gniazda szkodników i pierścionki. Wycinać suche gałęzie. Zbierać i dołować zrazy. Przebierać owoce, wietrzyć piwnice.

W ogrodzie warzywnym

Warzywa w kopcach i piwnicach przewietrzać w odwilż. Cebulę na składach przewietrzać. Zaopatrywać się w nasiona do inspektów. Robić próby kiełkowania. Przygotować skrzynie i okna inspektowe, wietrzniki, szyć maty, gromadzić nawóz. Pod koniec miesiąca zakładać pierwsze ciepłe inspekty pod siew rzodkiewki, sałaty, karotki, kapusty, selerów, karczochów.

W pasiece

Odgarniać śnieg od wylotów. W razie potrzeby stosować podkarmianie ciastem miodowym. Uważać, czy szkodniki nie zakradły się do ula. Sprawdzić temperaturę w stebniku.